



PG VIII TK 91/14
(P 54/14)

| | |
|-------------------------------------|--------------|
| TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KANCLERIA | |
| wpl. dnia | 16. 07. 2015 |
| L.dz. | L.zał. |

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z pytaniem prawnym Sądu Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny, czy:

„art. 130a ust. 2a zd. 2; art. 130a ust. 5 oraz art. 130a ust. 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (w brzmieniu określonym w tekście jednolitym, opublikowanym w Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908, Nr 109, poz. 925, Nr 175, poz. 1462, Nr 179, poz. 1486 i Nr 180, poz. 1494 i 1497, z 2006 r. Nr 17, poz. 141, Nr 104, poz. 708 i 711, Nr 190, poz. 1400, Nr 191, poz. 1410 i Nr 235, poz. 1701, z 2007 r. Nr 52, poz. 343, Nr 57, poz. 381, Nr 99, poz. 661, Nr 123, poz. 845, i Nr 176, poz. 1238, z 2008 r. Nr 37, poz. 214, Nr 163, poz. 1015, Nr 209, poz. 1320, Nr 220, poz. 1411 i 1426, Nr 223, poz. 1461 i 1462 i Nr 234, poz. 1573 i 1574 oraz z 2009 r. Nr 3, poz. 11, Nr 18, poz. 97, Nr 79, poz. 663, Nr 91, poz. 739, Nr 92, poz. 753, Nr 97, poz. 802 i 803, Nr 98, poz. 817, Nr 168, poz. 1323, z 2010 r. Nr 40, poz. 230, Nr 43, poz. 246, Nr 122, poz. 827, Nr 151, poz. 1013 i Nr 152, poz. 1018) jest zgodny z art. 2, art. 45 ust. 1 oraz art. 77 Konstytucji”

- na podstawie art. 27 pkt 5 w zw. z art. 33 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) -

przedstawiam następujące stanowisko:

postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) – ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 marca 2014 r. (sygn. akt) Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny (dalej: Sąd Rejonowy lub Sąd pytający) zwrócił się z pytaniem prawnym, czy przepisy art. 130a ust. 2a zdanie drugie, art. 130a ust. 5 oraz art. 130a ust. 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 ze zm.; dalej: Prawo o ruchu drogowym), w brzmieniu obowiązującym w dniu września 2010 r., są zgodne z art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 77 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Pytanie prawne przedstawione zostało w związku z następującym stanem faktycznym i prawnym.

Powód T P. wystąpił przeciwko Skarbowi Państwa, reprezentowanemu przez Morski Oddział Straży Granicznej w G., z powództwem o zapłatę na jego rzecz kwoty zł, stanowiącej równowartość uiszczonej przez niego opłaty z tytułu przechowania jego pojazdu, zatrzymanego na podstawie art. 130a ust. 1-3 Prawa o ruchu drogowym. Zatrzymanie pojazdu nastąpiło w dniu września 2010 r. Funkcjonariusz Straży Granicznej uznał bowiem, że pojazd ten, sprowadzony do Polski przez powoda, stanowi odpad, na wwóz którego wymagane jest zezwolenie. Powód zezwolenia takiego nie posiadał, wobec czego funkcjonariusz Straży Granicznej, działając na podstawie art. 130a ust. 4 Prawa o ruchu drogowym, wydał dyspozycję usunięcia pojazdu z drogi i umieszczenia

na wyznaczonym parkingu strzeżonym. Powyższe skutkowało wszczęciem przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska postępowania w przedmiocie określenia sposobu gospodarowania odpadem. W wyniku tego postępowania Generalny Inspektor Ochrony Środowiska uznał, iż zakwestionowanego pojazdu nie można jednoznacznie zakwalifikować jako odpad i postępowanie w sprawie umorzył. Chcąc odebrać zatrzymany pojazd, powód uiścił, na rzecz właściciela parkingu, należność za przechowanie tegoż pojazdu przez dni w kwocie zł. W pozwie, skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa, powód podniósł, że postępowanie funkcjonariuszy Straży Granicznej nie zasługuje na ochronę, bowiem dyspozycja usunięcia pojazdu była bezprawna, a w demokratycznym państwie prawnym niedopuszczalnym jest, aby obywatel ponosił koszty działania organów administracji publicznej, które nie były przez niego zawinione. W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc, że działania funkcjonariuszy Straży Granicznej były zgodne z prawem i miały oparcie m.in. w treści art. 130a Prawa o ruchu drogowym.

Sąd pytający stwierdził, że w dacie wydania dyspozycji usunięcia pojazdu obowiązywała ustawa – Prawo o ruchu drogowym w brzmieniu ustalonym w tekście jednolitym opublikowanym w Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późniejszymi zmianami. Art. 130a ust. 2 tej ustawy przewidywał możliwość usunięcia pojazdu z drogi na koszt właściciela, o ile nie można było pojazdu tego zabezpieczyć w inny sposób, w przypadku, gdy kierowała nim osoba znajdująca się w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu albo środka działającego podobnie do alkoholu, bądź osoba nieposiadająca przy sobie dokumentów uprawniających do kierowania lub używania pojazdu, albo gdy stan techniczny pojazdu stanowił zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego, powodował uszkodzenie drogi lub naruszał wymagania ochrony środowiska. Stosownie do art. 130 ust. 2a powołanej ustawy, od usunięcia pojazdu należało odstąpić, jeżeli przed wydaniem dyspozycji usunięcia pojazdu

lub w trakcie usuwania ustały przyczyny jego usunięcia. Jeżeli jednak wydanie dyspozycji usunięcia pojazdu, w przypadkach określonych w art. 130a ust. 1 lub 2, spowodowało powstanie kosztów, obowiązek ich pokrycia obciążał właściciela pojazdu. Zgodnie z kolei z art. 130a ust. 5 przedmiotowej ustawy, pojazd usunięty z drogi, w przypadkach określonych w art. 130a ust. 1 i 2, należało umieścić na wyznaczonym przez starostę parkingu strzeżonym do czasu uiszczenia opłaty za jego usunięcie i parkowanie. Wydanie pojazdu zaś, w myśl art. 130a ust. 7, mogło nastąpić po okazaniu dowodu uiszczenia opłaty za jego usunięcie i parkowanie.

Zdaniem Sądu pytającego, powyższa regulacja wskazuje jednoznacznie, że niezależnie od zasadności i celowości usunięcia pojazdu i umieszczenia go na parking, właściciel pojazdu, chcąc go odebrać, obowiązany jest do pokrycia kosztów tych czynności. Od zasady tej, poza przypadkami dotyczącymi przepadku pojazdu na rzecz powiatu, nie ma wyjątków. Sąd podkreślił przy tym, że dyspozycja usunięcia pojazdu na podstawie omawianych przepisów nie jest decyzją administracyjną, nie podlega więc zaskarżeniu. Zgodził się w związku z tym ze stanowiskiem powoda, iż jedyną możliwość odebrania pojazdu z parkingu dawało uprzednie uiszczenie opłaty za parkowanie.

Taka regulacja, w ocenie Sądu pytającego, jest niezgodna z art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 77 Konstytucji.

Sąd odnotował przy tym, że zaskarżony art. 130a ust. 7 ustawy – Prawo o ruchu drogowym był już przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego i został uznany za zgodny z Konstytucją wyrokiem z dnia 25 maja 2009 r., sygn. akt SK 54/08 (OTK ZU nr 5/A/2009, poz. 69). Zakres jego zaskarżenia był jednakże inny niż w niniejszej sprawie.

Formułując zarzuty niekonstytucyjności zaskarżonych regulacji, Sąd w pierwszej kolejności podniósł, że naruszają one zasadę sprawiedliwości społecznej, wyrażoną w art. 2 Konstytucji, a przez to, że są niesprawiedliwe i nieracjonalne, naruszają także, wynikającą z tego przepisu ustawy zasadniczej,

zasadę prawidłowej legislacji. Naruszenia tych zasad dowodzi, zdaniem Sądu Rejonowego, konstrukcja zaskarżonych przepisów, która nie przewiduje możliwości uniknięcia przez właściciela pojazdu kosztów usunięcia pojazdu na parking. W efekcie przyjętych rozwiązań, właściciel usuniętego pojazdu zobowiązany jest do pokrycia kosztów parkowania także wówczas, gdy podstawy usunięcia pojazdu faktycznie nie zaistniały, bowiem koszty te ukształtowane zostały na zasadzie odpowiedzialności obiektywnej, w całkowitym oderwaniu od okoliczności i wyniku sprawy.

W dalszym ciągu Sąd pytający zarzucił, że zaskarżone przepisy godzą nadto w prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, gwarantowane przez art. 45 ust. 1 Konstytucji. Uzależniając bowiem wydanie pojazdu z parkingu od okazania dowodu uiszczenia opłaty za jego usunięcie i parkowanie, kwestionowane regulacje wymuszają na właścicielu pojazdu poniesienie tych kosztów, nie zapewniając przy tym „szybkiego i skutecznego środka prawnego pozwalającego mu na odzyskanie swej własności bez ponoszenia kosztów z tym związanych”.

Sąd pytający zarzucił wreszcie, że konstrukcja zaskarżonych przepisów narusza także art. 77 Konstytucji, gwarantujący każdemu prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej (art. 77 ust. 1), i stanowiący, że ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw (art. 77 ust. 2). Zdaniem Sądu pytającego, ustawa w istocie zamyka właścicielowi pojazdu drogę do dochodzenia od Skarbu Państwa odszkodowania za wyrządzoną mu szkodę. Gwarantowane przez Konstytucję prawo do dochodzenia odszkodowania przysługuje bowiem za niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. W rozpatrywanej zaś sprawie organy te, w ocenie Sądu, „działały zgodnie z prawem, w zakresie swych kompetencji, a mimo to powstała niewątpliwie szkoda, która nie może zostać naprawiona”.

Konkludując, Sąd pytający stwierdził, że w zawisłej przed nim sprawie zaistniał stan, w którym powód uiszczył opłatę, w znacznej wysokości, za usunięcie, wbrew jego woli, i parkowanie pojazdu, który ostatecznie nie został uznany za odpad. W ocenie Sądu, przepisy art. 130a ust. 2a zdanie drugie i art. 130a ust. 7 Prawa o ruchu drogowym jednoznacznie wskazują, że powód jest obowiązany pokryć wspomniane koszty i nie przewidują od tej zasady wyjątków. Uniemożliwia to, zdaniem Sądu Rejonowego, uznanie, że funkcjonariusze Straży Granicznej działali w tej sprawie niezgodnie z prawem, co jest warunkiem zasądzenia od Skarbu Państwa odszkodowania na rzecz powoda. Uzależnienie wydania pojazdu od uprzedniego uiszczenia opłaty za jego parkowanie miało bowiem oparcie w treści art. 130a ust. 5c Prawa o ruchu drogowym. Taki stan rzeczy, w opinii Sądu pytającego, „jest nie do pogodzenia z zasadami państwa prawnego”.

Postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu, albowiem sposób określenia istoty problemu konstytucyjnego, poddanego ocenie Trybunału, skonfrontowany z przesłankami wystąpienia z pytaniem prawnym, stanem faktycznym sprawy, na tle której zostało ono zadane, oraz jego uzasadnieniem, wskazuje na niedopuszczalność jego merytorycznego rozpoznania.

Przed przystąpieniem do analizy przesłanek dopuszczalności rozpoznania przedmiotowego pytania rozważenia wymagają uprzednio dwie kwestie formalne, dotyczące przedmiotu zaskarżenia.

W *petitum* pytania prawnego, Sąd pytający zarzucił niekonstytucyjność przepisom art. 130a ust. 2a zdanie drugie, ust. 5 oraz ust. 7 Prawa o ruchu drogowym.

W związku z tym należy zauważyć, że art. 130a ust. 5 Prawa o ruchu drogowym w brzmieniu pierwotnym utracił moc z dniem 30 czerwca 2006 r. na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 czerwca 2005 r., sygn. akt K 23/04 (OTK ZU nr 6/A/2005, poz. 62), stwierdzającego jego niezgodność

z art. 2 i art. 22 Konstytucji RP. W jego miejsce natomiast dodany został przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 września 2006 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. Nr 190, poz. 1400) ust. 5c, który obowiązywał w dacie zdarzenia, na kanwie którego zawisło przed Sądem pytającym postępowanie, w związku z którym Sąd ten skierował niniejsze pytanie prawne. Analiza uzasadnienia pytania prawnego wskazuje, że to właśnie ten przepis budzi wątpliwości Sądu, a jego oznaczenie w *petitum* jest wynikiem oczywistej omyłki pisarskiej.

Z kolei jeśli chodzi o art. 130a ust. 7 Prawa o ruchu drogowym, to – jak zauważył to także Sąd pytający – przepis ten był już przedmiotem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zainicjowanej skargą konstytucyjną i zakończonej wyrokiem z dnia 25 maja 2009 r., sygn. akt SK 54/08 (*op. cit.*). W wyroku tym Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 130a ust. 7 i 10 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym jest zgodny z art. 2, art. 22, art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził wówczas między innymi, że przepisy art. 130a ust. 7 i 10 Prawa o ruchu drogowym zostały zredagowane z wystarczającą precyzją i nie budzą wątpliwości interpretacyjnych. Z tego powodu nie ma podstaw do stwierdzenia ich niezgodności z zasadą określoności przepisów prawnych, wynikającą z art. 2 Konstytucji.

W pytaniu prawnym Sąd pytający podniósł zarzut, że zaskarżona regulacja, a w tym art. 130a ust. 7 Prawa o ruchu drogowym, narusza zasadę prawidłowej legislacji, której zasada określoności regulacji prawnych – obok zasady niedziałania prawa wstecz, zasady ochrony praw nabytych i zasady odpowiedniej *vacatio legis* – jest elementem (zob. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Wydawnictwo C.H.Beck 2012, komentarz do art. 2). Biorąc zatem pod uwagę fakt, że zasada prawidłowej legislacji ma szerszy zakres niż zasada określoności regulacji prawnych, uznać

należy, iż w sprawie niniejszej nie zachodzi przesłanka umorzenia postępowania – w zakresie badania zgodności art. 130a ust. 7 Prawa o ruchu drogowym z pierwszą z wymienionych zasad – w postaci zbędności wydania wyroku.

Przechodząc do analizy przesłanek dopuszczalności rozpoznania niniejszego pytania prawnego, na wstępie stwierdzić trzeba, że, zgodnie z art. 193 Konstytucji oraz art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (dalej: ustawa o Trybunale Konstytucyjnym), każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed tym sądem. Pytanie prawne jest instytucją konkretnej kontroli konstytucyjności prawa. Kontrola ta przysługuje w związku ze stosowaniem danego aktu normatywnego w indywidualnej sprawie.

Warunkiem koniecznym rozpatrzenia przez Trybunał pytania prawnego jest jego ścisły związek z toczącym się postępowaniem w indywidualnej sprawie zawisłej przed sądem pytającym. Zwrócenie się do Trybunału z pytaniem prawnym jest możliwe od momentu wszczęcia postępowania sądowego, aż do jego prawomocnego zakończenia. Muszą przy tym zostać spełnione trzy przesłanki: a) podmiotowa, b) przedmiotowa, c) funkcjonalna.

Przesłanka podmiotowa oznacza, że z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego może wystąpić sąd, przez co należy rozumieć wszystkie sądy (poszczególne składy orzekające), w zakresie wskazanym w art. 188 pkt 1-3 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny, udzielając odpowiedzi na pytanie prawne pełni rolę subsydiarną wobec orzekania przez sądy, w tym znaczeniu, że udziela odpowiedzi na pytanie prawne dopiero wówczas, gdy sąd, dokonując samodzielnie oceny danego aktu normatywnego, dojdzie do przekonania,

iż nasuwają się wątpliwości co do zgodności tego aktu (jego poszczególnych unormowań) z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową czy ustawą.

Przesłanka przedmiotowa sprowadza się do tego, że podstawą kontroli konstytucyjności prawa w trybie pytania prawnego może być tylko kwestia zgodności konkretnych unormowań prawnych mających zastosowanie przy rozstrzyganiu przez sądy spraw danej kategorii z unormowaniami Konstytucji lub innego aktu normatywnego o wyższej mocy prawnej niż akt objęty kontrolą Trybunału Konstytucyjnego. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego, nie może to być akt, który nie ma bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy rozpatrywanej przez sąd pytający (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14). Pytanie prawne nie może dotyczyć zgodności między unormowaniami o tej samej mocy. Sąd nie może w drodze pytania prawnego podejmować prób inicjowania abstrakcyjnej kontroli konstytucyjności prawa. Sąd nie powinien też występować z pytaniem prawnym, jeżeli nie zdoła przedstawić istotnych argumentów prawnych uzasadniających wątpliwości w zakresie zgodności zakwestionowanego aktu normatywnego z Konstytucją lub innym aktem o wyższej mocy prawnej.

Przesłanka funkcjonalna sprawia, że kontrola konstytucyjności prawa przez Trybunał Konstytucyjny, zainicjowana przez sąd w trybie pytania prawnego, musi być związana z konkretną sprawą zawisłą przed sądem pytającym. Przesłanką funkcjonalną pytania prawnego jest zatem jego relewantność w stosunku do rozpatrywanej przez sąd konkretnej sprawy. Tym samym musi wystąpić i zostać potwierdzona zależność pomiędzy pytaniem prawnym a rozstrzygnięciem toczącej się przed sądem pytającym sprawy. Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, że obowiązek wykazania tej zależności spoczywa na sądzie pytającym (zob. postanowienie TK z dnia 29 marca 2000 r., sygn. P. 13/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 68; postanowienie z dnia 10 października 2000 r., sygn. P. 10/00, OTK ZU nr 6/2000, poz. 195;

postanowienie z dnia 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36).

Spełnienie przesłanki funkcjonalnej oznacza po stronie sądu pytającego konieczność wykazania, iż zgłoszone wobec kwestionowanych przepisów zastrzeżenia są obiektywnie uzasadnione i na tyle istotne, że zachodzi potrzeba ich wyjaśnienia z zastosowaniem procedury pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego. Ponadto, sąd pytający winien wykazać (a co najmniej w wysokim stopniu uprawdopodobnić), że przepisy, których dotyczy przedstawione pytanie, znajdują zastosowanie jako podstawa prawna rozstrzygnięcia sprawy, w związku z którą zostało sformułowane pytanie prawne. Sąd pytający winien też, przed skierowaniem do Trybunału pytania prawnego, podjąć próbę usunięcia wątpliwości, dokonując wykładni zakwestionowanych przepisów przy zastosowaniu reguł interpretacyjnych zalecanych przez doktrynę i używanych w orzecznictwie sądowym, w drodze stosowania wykładni zgodnej z Konstytucją (zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Procedury kontroli konstytucyjności norm*, [w:] *Studia nad prawem konstytucyjnym*, red. J. Trzcíński, B. Banaszak, Wrocław 1997, s. 74 i n.; B. Nita, *Glosa do wyroku TK z 16 stycznia 2001 r., sygn. P 5/00*, „Palestra” nr 7-8/2000, s. 210).

Kierując pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego, sąd pytający powinien wykazać, że pomiędzy treścią pytania i spodziewaną odpowiedzią a rozstrzygnięciem toczącej się przed sądem pytającym sprawy występuje bezpośrednia i merytoryczna, prawnie istotna zależność (por. postanowienia TK: z dnia 29 marca 2000 r., sygn. P. 13/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 68; z dnia 10 października 2000 r., sygn. P. 10/00, OTK ZU nr 6/2000, poz. 195; z dnia 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36; z dnia 15 maja 2007 r. sygn. P 13/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 57, a także wyrok z dnia 30 maja 2005 r., sygn. P 7/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 53).

Z nakazu wskazania przez sąd, „w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy”, wynika procesowy obowiązek sądu pytającego uzasadnienia związku pytania z rozstrzygnięciem sprawy. Ustalenie tego związku winno być poprzedzone zbadaniem przez sąd pytający okoliczności dotyczących przedmiotu toczącego się postępowania (R. Hauser, *Instytucja pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, red. M. Zubik, Warszawa 2006, s. 42). Tylko w wypadku, gdy wyeliminowanie z porządku prawnego – mocą orzeczenia Trybunału – kwestionowanego przez sąd pytający przepisu wywrze wpływ na treść rozstrzygnięcia sprawy (w której przedstawiono pytanie prawne), można uznać wystąpienie związku (relewantnego) pomiędzy treścią rozstrzygnięcia a odpowiedzią na pytanie prawne (por. wyrok TK z dnia 30 października 2006 r., sygn. P 10/06, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 128).

Zgodnie z art. 32 ustawy o TK, pytanie prawne musi spełniać wymogi pisma procesowego: wyraźnie określać zarzut niezgodności kwestionowanych przepisów z Konstytucją, w tym wskazywać przedmiot i zakres pytania, odpowiednie wzorce kontroli oraz mieścić należycie sformułowane uzasadnienie zarzutów. Na sądzie pytającym spoczywa również ciężar udowodnienia, w zakresie podnoszonym, niezgodności ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi. Jak konsekwentnie przyjmuje Trybunał, „ciężar dowodu spoczywa na podmiocie kwestionującym zgodność ustawy z Konstytucją i dopóki nie powoła on konkretnych i przekonujących argumentów prawnych na rzecz swojej tezy, dopóty Trybunał Konstytucyjny uznawać będzie kontrolowane przepisy za konstytucyjne. W przeciwnym razie naruszeniu uległaby zasada kontrydiktoryjności postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, a Trybunał przekształciłby się w organ orzekający z inicjatywy własnej” (orzeczenie TK z dnia 24 lutego 1997 r., sygn. K. 19/96, OTK ZU nr 1/1997, poz. 6 oraz wyroki: z dnia 28 czerwca 2000 r.,

sygn. K. 34/99, OTK ZU nr 5/2000 poz. 142 oraz z dnia 7 listopada 2005 r., sygn. P 20/04, OTK ZU nr 10/A/2005, poz. 111).

Analiza pytania prawnego pozwala stwierdzić, że spełnia ono przesłankę podmiotową, ponieważ zostało wniesione przez skład orzekający sądu.

Nie ulega także wątpliwości, iż pytanie prawne dotyczy aktu normatywnego. Samo stwierdzenie tego faktu nie jest jednak jeszcze jednoznaczne ze spełnieniem przesłanki przedmiotowej. Ustrojodawca, w odniesieniu do tej przesłanki, użył wprawdzie ogólnego sformułowania „akt normatywny”, przez co należy rozumieć, że pytanie prawne może dotyczyć każdego aktu normatywnego służącego sądowi do rozstrzygnięcia toczącej się przed nim sprawy, to jednak, jak to podniesiono wcześniej, nie może to być akt normatywny, który nie ma bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia rozpatrywanej przez sąd sprawy i nie będzie podstawą rozstrzygnięcia (zob. np. wyrok TK z dnia 12 marca 2002 r., sygn. akt P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14).

Rozpatrywane pytanie prawne zostało sformułowane w związku z pozwem skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Morskiemu Oddziałowi Straży Granicznej w G. o zapłatę. Żądanie pozwu dotyczy zwrotu pobranej od powoda, jego zdaniem bezprawnie, opłaty za usunięcie i parkowanie należącego do niego pojazdu. Sąd pytający nie wskazał w pytaniu prawnym, na jakiej podstawie prawnej oparte zostało powództwo. Z uzasadnienia pytania można natomiast wnioskować, iż przyszłe rozstrzygnięcie Sąd pytający zamierza oprzeć na art. 417 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jednolity: Dz. U. z 2014 r., poz. 121 ze zm.; dalej: k.c.), który przewiduje odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Wymieniony przepis stanowi ogólną podstawę odpowiedzialności władz publicznych za ich władcze działania, która nie znajduje zastosowania lub

znajduje ograniczone zastosowanie tylko wówczas, gdy ustawodawca odrębnym unormowaniem określa konsekwencje niektórych działań organów władz publicznych (zob. A. Kidyba [red.], Z. Gawlik, A. Janiak, G. Kozieł, A. Olejniczak, A. Pyrzyńska, T. Sokołowski, *Kodeks Cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna*, LEX 2014, komentarz do art. 417, teza nr 2). W związku z tym, że oceny legalności działań funkcjonariuszy Straży Granicznej Sąd pytający dokonać musi w zawisłej przed nim sprawie w kontekście czynności podjętych przez nich na podstawie art. 130a Prawa o ruchu drogowym, uznać należy, iż kwestionowane w pytaniu prawnym przepisy będą miały bezpośrednie znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy i będą stanowiły podstawę rozstrzygnięcia. Powyższe prowadzi do wniosku, że pytanie prawne spełnia także przesłankę przedmiotową.

Wątpliwości budzi natomiast kwestia spełnienia przez rozpatrywane pytanie prawne przesłanki funkcjonalnej.

Sąd pytający zakwestionował konstytucyjność art. 130a ust. 2a zdanie drugie, ust. 5c i ust. 7 w brzmieniu obowiązującym w dniu września 2010 r., a więc w dacie zdarzenia, które stało się faktyczną podstawą rozpoznawanego powództwa o zapłatę.

Należy wspomnieć, że art. 130a Prawa o ruchu drogowym, który reguluje zasady usuwania pojazdów z dróg, został dodany przez ustawę z dnia 6 września 2001 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. Nr 129, poz. 1444 ze zm.) i do dnia września 2010 r., w którym miało miejsce oceniane przez Sąd pytający działanie funkcjonariuszy Straży Granicznej, był kilkakrotnie nowelizowany. W dniu tym, zgodnie z tekstem jednolitym opublikowanym w Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późniejszymi zmianami, przepis ten miał następującą treść:

„Art. 130a. 1. Pojazd jest usuwany z drogi na koszt właściciela w przypadku:

1) pozostawienia pojazdu w miejscu, gdzie jest to zabronione i utrudnia ruch lub w inny sposób zagraża bezpieczeństwu;

2) nieokazania przez kierującego dokumentu stwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub stwierdzającego opłacenie składki tego ubezpieczenia, jeżeli pojazd ten jest zarejestrowany w kraju, o którym mowa w art. 129 ust. 2 pkt 8 lit. c;

3) przekroczenia wymiarów, dopuszczalnej masy całkowitej lub nacisku osi określonych w przepisach ruchu drogowego, chyba że istnieje możliwość skierowania pojazdu na pobliską drogę, na której dopuszczalny jest ruch takiego pojazdu;

4) pozostawienia pojazdu nieoznakowanego kartą parkingową, w miejscu przeznaczonym dla pojazdu osoby niepełnosprawnej o obniżonej sprawności ruchowej oraz osób wymienionych w art. 8 ust. 2;

5) pozostawienia pojazdu w miejscu obowiązywania znaku wskazującego, że zaparkowany pojazd zostanie usunięty na koszt właściciela.

2. Pojazd może być usunięty z drogi na koszt właściciela, jeżeli nie ma możliwości zabezpieczenia go w inny sposób, w przypadku gdy:

1) kierowała nim osoba:

a) znajdująca się w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu albo środka działającego podobnie do alkoholu,

b) nieposiadająca przy sobie dokumentów uprawniających do kierowania lub używania pojazdu;

2) jego stan techniczny zagraża bezpieczeństwu ruchu drogowego, powoduje uszkodzenie drogi albo narusza wymagania ochrony środowiska.

2a. Od usunięcia pojazdu odstępuje się, jeżeli przed wydaniem dyspozycji usunięcia pojazdu lub w trakcie usuwania ustaną przyczyny jego usunięcia. Jeżeli wydanie dyspozycji usunięcia pojazdu w przypadkach, o których mowa w ust. 1 lub 2, spowodowało powstanie kosztów, do ich pokrycia jest obowiązany właściciel pojazdu. Przepis ust. 10i stosuje się odpowiednio.

3. Pojazd może być przemieszczony lub usunięty z drogi, jeżeli utrudnia prowadzenie akcji ratowniczej.

4. Decyzję o przemieszczeniu lub usunięciu pojazdu z drogi podejmuje:

- 1) policjant - w sytuacjach, o których mowa w ust. 1-3,
- 2) strażnik miejski (gminny) - w sytuacjach, o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 5
- 3) osoba dowodząca akcją ratowniczą - w sytuacji, o której mowa w ust. 3.

5. (utracił moc).

5a. W przypadkach określonych w ust. 1 i 2 pojazd jest usuwany z drogi przez jednostkę wyznaczoną przez starostę.

5b. Starosta, wyznaczając jednostkę do usuwania pojazdów, kieruje się przesłankami zachowania rzetelności oraz zapewnienia najwyższej jakości świadczonych usług, a w szczególności bierze pod uwagę:

- 1) standard wyposażenia i oznakowania pojazdu przeznaczonego do usuwania lub przemieszczania pojazdów;
- 2) liczbę i rodzaj pojazdów przystosowanych do usuwania lub przemieszczania pojazdów, stosownie do wielkości obszaru świadczonych usług;
- 3) deklarowany czas przybycia na miejsce zdarzenia;
- 4) zobowiązanie jednostki do realizacji każdego zlecenia usunięcia pojazdu z drogi;
- 5) opinię właściwego miejscowo komendanta powiatowego Policji w zakresie dotychczasowego przebiegu ewentualnej współpracy jednostki z Policją;
- 6) konieczność zachowania warunków konkurencji;
- 7) proponowaną cenę usługi.

5c. Pojazd usunięty z drogi, w przypadkach określonych w ust. 1 i 2, umieszcza się na wyznaczonym przez starostę parkingu strzeżonym do czasu uiszczenia opłaty za jego usunięcie i parkowanie.

5d. Starosta, wyznaczając jednostkę do prowadzenia parkingu strzeżonego, kieruje się przesłankami rzetelności oraz zapewnienia najwyższej jakości świadczonych usług, a w szczególności bierze pod uwagę:

- 1) standard wyposażenia parkingu strzeżonego, a zwłaszcza rodzaj ogrodzenia, oświetlenie i monitoring;
- 2) liczbę miejsc do parkowania pojazdów;
- 3) proponowany rodzaj zabezpieczenia pojazdów;
- 4) warunki utrzymywania pojazdów, a zwłaszcza pojazdów z uszkodzeniami powypadkowymi;
- 5) miejsce położenia parkingu;
- 6) opinię właściwego miejscowo komendanta powiatowego Policji w zakresie dotychczasowego przebiegu ewentualnej współpracy jednostki z Policją;
- 7) zobowiązanie jednostki do realizacji każdego zlecenia umieszczenia pojazdu na parkingu strzeżonym;
- 8) konieczność zachowania warunków konkurencji;
- 9) proponowaną cenę usługi.

5e. Wyznaczenie jednostki usuwającej pojazd oraz prowadzącej parking strzeżony, na którym umieszcza się usunięty pojazd, następuje poprzez wybór najkorzystniejszej oferty z uwzględnieniem warunków określonych w ust. 5b i 5d. Wyznaczenie następuje na czas określony, nie dłuższy niż 3 lata. Starosta może wyznaczyć więcej niż jedną jednostkę.

6. Wysokość opłat, o których mowa w ust. 5c, ustala rada powiatu.

7. Wydanie pojazdu następuje po okazaniu dowodu uiszczenia opłaty, o której mowa w ust. 6.

8. Pojazd może być unieruchomiony przez zastosowanie urządzenia do blokowania kół w przypadku pozostawienia go w miejscu, gdzie jest to zabronione, lecz nieutrudniającego ruchu lub niezagrażającego bezpieczeństwu.

9. Pojazd unieruchamia Policja lub straż gminna (miejska).

10. Starosta w stosunku do pojazdu usuniętego z drogi, w przypadkach określonych w ust. 1 lub 2, występuje do sądu z wnioskiem o orzeczenie jego przepadku na rzecz powiatu, jeżeli prawidłowo powiadomiony właściciel lub

osoba uprawniona nie odebrała pojazdu w terminie 3 miesięcy od dnia jego usunięcia. Powiadomienie zawiera pouczenie o skutkach nieodebrania pojazdu.

10a. Starosta występuje z wnioskiem, o którym mowa w ust. 10, nie wcześniej niż przed upływem 30 dni od dnia powiadomienia.

10b. Jeżeli pojazd usunięty w przypadkach określonych w ust. 1 lub 2 nie jest zarejestrowany w żadnym z państw członkowskich Unii Europejskiej, przekazuje się go właściwemu miejscowo naczelnikowi urzędu celnego w celu uregulowania jego sytuacji zgodnie z przepisami prawa celnego.

10c. Przepisu ust. 10 nie stosuje się, gdy okoliczności wskazują, że nieodebranie pojazdu nastąpiło z przyczyn niezależnych od właściciela lub osoby uprawnionej.

10d. Przepis ust. 10 stosuje się odpowiednio, gdy w terminie 4 miesięcy od dnia usunięcia pojazdu nie został ustalony jego właściciel lub osoba uprawniona do jego odbioru, mimo że w jej poszukiwaniu dołożono należytej staranności.

10e. W sprawach o przepadek pojazdu sąd stwierdza, czy zostały spełnione wszystkie przesłanki niezbędne do orzeczenia przepadku, w szczególności, czy usunięcie pojazdu było zasadne i czy w poszukiwaniu osoby uprawnionej do jego odbioru, dołożono należytej staranności oraz czy orzeczenie przepadku nie będzie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

10f. Do wykonania orzeczenia sądu o przepadku pojazdu jest obowiązany starosta. Wykonanie orzeczenia następuje w trybie i na zasadach określonych w ustawie z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy.

10g. Jednostka prowadząca parking strzeżony, w przypadku nieodebrania pojazdu z parkingu w terminie określonym w ust. 10, powiadamia o tym fakcie właściwego miejscowo starostę oraz podmiot, który wydał dyspozycję usunięcia pojazdu nie później niż trzeciego dnia od dnia upływu tego terminu.

10h. Koszty związane z usuwaniem, przechowywaniem, oszacowaniem, sprzedażą lub zniszczeniem pojazdu powstałe od momentu wydania dyspozycji

jego usunięcia do zakończenia postępowania ponosi osoba będąca właścicielem tego pojazdu w dniu wydania dyspozycji usunięcia pojazdu, z zastrzeżeniem ust. 10d i 10i. Decyzję o zapłacie tych kosztów wydaje starosta.

10i. Jeżeli w chwili usunięcia pojazd znajdował się we władaniu osoby dysponującej nim na podstawie innego niż własność tytułu prawnego, osoba ta jest zobowiązana solidarnie do pokrycia kosztów, o których mowa w ust. 10h.

10j. Termin płatności należności ustalonych decyzją, o której mowa w ust. 10h wynosi 30 dni od dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna. Odsetki ustawowe nalicza się od dnia następującego po upływie terminu płatności. Należności te wraz z odsetkami podlegają egzekucji w trybie i na zasadach określonych w ustawie z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

10k. Decyzji, o której mowa w ust. 10h, nie wydaje się, jeżeli od uprawomocnienia się orzeczenia sądu o przepadku pojazdu upłynęło 5 lat.

10l. Egzekucji, o której mowa w ust. 10j, nie wszczyna się, a wszczętą umarza, jeżeli od dnia doręczenia ostatecznej decyzji, o której mowa w ust. 10h, upłynęło 5 lat.

11. Minister właściwy do spraw wewnętrznych, kierując się zasadą zagwarantowania ochrony prawa własności oraz potrzebą zapewnienia porządku na drogach publicznych i bezpieczeństwa ruchu drogowego, określi, w drodze rozporządzenia:

- 1) tryb oraz warunki współdziałania z Policją i innymi podmiotami uprawnionymi do podejmowania decyzji o usunięciu pojazdu jednostek usuwających pojazdy lub prowadzących strzeżone parkingi;
- 2) tryb i warunki wydawania pojazdu z parkingu;
- 3) (utracił moc).”.

Sąd pytający wyraził wątpliwość co do uregulowania w przytoczonym wyżej przepisie Prawa o ruchu drogowym kwestii opłaty za usunięcie z drogi i parkowanie pojazdu. W ocenie Sądu, zaskarżone przepisy nie dają

właścicielowi usuniętego pojazdu możliwości kwestionowania zasadności dyspozycji usunięcia pojazdu, a równocześnie opłata z tego tytułu każdorazowo obciąża właściciela, niezależnie od tego, czy dyspozycja usunięcia jego pojazdu okazała się uzasadniona, czy nie. Przyjęte w tym zakresie rozwiązania zamykają nadto właścicielowi pojazdu drogę do dochodzenia od Skarbu Państwa odszkodowania w sytuacji, gdy dyspozycja usunięcia pojazdu okazała się nieuzasadniona, bowiem to przysługuje jedynie w przypadku niezgodnego z prawem działania organu władzy publicznej. Tymczasem zaskarżone przepisy dają uprawnienie organom władzy do działania, którego skutkiem powstaje szkoda po stronie obywatela, której naprawienia nie może on dochodzić.

Jak podkreślono to już wcześniej w niniejszym stanowisku, przepisy zarówno rangi konstytucyjnej, jak i ustawowej formułują wyraźny obowiązek sądu, przed którym toczy się sprawa, wykazania relewantności pytania prawnego, a więc udowodnienia, że bez odpowiedzi na postawione Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie, czy dany akt normatywny jest zgodny, czy niezgodny z Konstytucją, sąd nie będzie mógł rozstrzygnąć tej sprawy.

Oceniając w związku z powyższym wyżej przedstawione argumenty Sądu pytającego, stwierdzić należy, iż w niedostateczny sposób wskazują one na relewantność pytania prawnego.

W swoim orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny przyjął pogląd, że przy ustalaniu relewantności pytania prawnego należy mieć na uwadze, iż z reguły brak będzie podstaw do przyjęcia przesłanki funkcjonalnej wtedy, gdy rozstrzygnięcie sprawy jest możliwe bez uruchamiania instytucji pytań prawnych. Sytuacja taka wystąpi w szczególności wówczas, gdy istnieje możliwość usunięcia nasuwających się wątpliwości prawnych przez stosowną wykładnię budzącego zastrzeżenia aktu prawnego bądź też istnieje możliwość przyjęcia za podstawę rozstrzygnięcia innego aktu (zob. postanowienia TK: z dnia 15 maja 2007 r., sygn. akt P 13/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 57

i z dnia 25 października 2011 r., sygn. akt P 5/11, OTK ZU nr 8/A/2011, poz. 95).

Sąd pytający podjął próbę samodzielnego rozstrzygnięcia problemu konstytucyjności zaskarżonych rozwiązań, doprowadziło to jednak Sąd do wniosku, iż owe przepisy są sprzeczne z Konstytucją, dlatego za konieczne uznał wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym. Tymczasem, rozstrzygnięcie zawisłej przed Sądem pytającym sprawy nie wymaga uzyskania odpowiedzi Trybunału Konstytucyjnego na skierowane do Trybunału pytanie prawne, lecz dokonania prawidłowej oceny ustalonego stanu faktycznego w kontekście przepisów mających zastosowanie w sprawie.

Należy zwrócić uwagę, że obowiązek pokrycia kosztów usunięcia i parkowania pojazdu przez jego właściciela, zgodnie z kwestionowanym art. 130a ust. 2a zdanie drugie Prawa o ruchu drogowym, materializuje się wyłącznie w przypadkach, o których mowa w art. 130a ust. 1 lub 2. Nie jest zatem tak, jak twierdzi Sąd pytający, że obowiązek ten obciąża właściciela usuniętego pojazdu w każdej sytuacji, niezależnie od okoliczności. W związku z powyższym Sąd, w realiach zawisłej przed nim sprawy, winien w pierwszej kolejności rozważyć, czy dyspozycja usunięcia pojazdu powoda w istocie dotyczyła przypadku, o którym mowa w art. 130a ust. 1 lub 2. Zgodnie z art. 3 ust. 1 nieobowiązującej już ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r. Nr 185, poz. ze zm.), która obowiązywała w dacie wydania dyspozycji usunięcia przedmiotowego pojazdu, przez odpady należało rozumieć każdą substancję lub przedmiot należący do jednej z kategorii, określonych w załączniku nr 1 do ustawy, których posiadacz pozbywał się, zamierzał pozbyć się lub do ich pozbycia się był obowiązany. W załączniku nr 1 do powołanej ustawy wskazano między innymi pozycję Q2, obejmującą produkty nie odpowiadające wymogom jakościowym, oraz pozycję Q4, do której zaliczały się substancje lub przedmioty, które zostały rozlane, rozsypane, zgubione lub takie, które uległy innemu zdarzeniu losowemu, w tym

zanieczyszczony wskutek wypadku lub powstały wskutek prowadzenia akcji ratowniczej. Z formalnego zatem punktu widzenia, funkcjonariusze Straży Granicznej, uznając sprowadzony przez powoda pojazd za odpad, byli uprawnieni do wydania dyspozycji usunięcia tego pojazdu. Podstawę do jej wydania stanowił bowiem art. 130 ust. 2 pkt 2 Prawa o ruchu drogowym, przewidujący możliwość usunięcia samochodu na koszt właściciela w przypadku, gdy jego stan techniczny zagraża bezpieczeństwu ruchu drogowego, powoduje uszkodzenie drogi albo narusza wymagania ochrony środowiska. Z pytania prawnego nie wynika, która z tych przesłanek była podstawą dyspozycji wydanej przez funkcjonariuszy Straży Granicznej, jednakże uznanie pojazdu za odpad, ze względu na jego stan techniczny, mieściło się w dyspozycji tego przepisu. Fakt, że w początkowej fazie funkcjonariusze Straży Granicznej działali zgodnie z prawem, nie przesądza wszakże, iż późniejsze ich działania także opierały się na prawie. Szczególne znaczenie dla oceny tych działań ma niewątpliwie decyzja Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, umarzająca postępowanie dotyczące usuniętego pojazdu powoda ze względu na brak podstaw do uznania tegoż pojazdu za odpad. Sąd pytający winien bowiem w związku z tym rozważyć, czy – wobec następczego stwierdzenia braku przesłanki do wydania dyspozycji usunięcia pojazdu – istniała podstawa prawna do obciążenia powoda kosztami usunięcia i parkowania jego pojazdu. Wydaje się, że w mających w sprawie zastosowanie przepisach podstawy takiej nie można się doszukać, dlatego to nie sama dyspozycja usunięcia pojazdu powoda winna być przez Sąd pytający oceniana pod względem zgodności z prawem, ale późniejsze zobowiązanie go do pokrycia kosztów podjętych wobec niego działań. Zwrócić bowiem należy uwagę, że w doktrynie i judykaturze przyjmuje się, iż wskazane w art. 130a Prawa o ruchu drogowym czynności wiążą się bezpośrednio z zapewnieniem porządku i bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ponieważ zadanie to ma charakter publicznoprawny, należy do zadań państwa i to jego organy decydują

o podjęciu właściwych działań. Wobec tego Skarb Państwa powinien ponosić finansowe następstwa tych działań (zob. wyroki: Naczelnego Sądu Administracyjnego – z dnia 29 kwietnia 2011 r., sygn. akt I OSK 1007/10, LEX 1080844 i Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu – z dnia 18 października 2012 r., sygn. akt III SA/Po 605/12, LEX nr 1225230; A. Niezgoda, *Glosa do postanowienia NSA z dnia 23 maja 2006 r., sygn. akt II FW 2/06*, OSP 2007, z. 3, poz. 27).

Następstwa te obejmują także odpowiedzialność deliktową przewidzianą w art. 417 § 1 k.c. Przepis ten uzależnia bowiem powstanie odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa od możliwości przypisania czynu niedozwolonego, polegającego na niezgodnym z prawem działaniu lub zaniechaniu przy wykonywaniu władzy publicznej, które prowadzi do powstania szkody. Zgodnie z powszechnie przyjmowanym stanowiskiem judykatury (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., sygn. akt SK 18/00, OTK ZU nr 8/2001, poz. 256; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2002 r., sygn. akt V CKN 1248/00, OSP 2002/10/128; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2002 r., sygn. akt I CKN 581/99, OSNC 2002/10/128), przepis ten należy interpretować w ten sposób, że dla przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności deliktowej nie jest konieczne, aby zachowanie wyrządzającego szkodę było zawinione, wystarczające jest bowiem ustalenie, iż jego postępowanie jest obiektywnie bezprawne.

Jak wynika zatem z powyższego, możliwość skutecznego dochodzenia przez powoda odszkodowania za niezgodne z prawem działanie funkcjonariuszy Straży Granicznej nie jest uwarunkowana rozstrzygnięciem Trybunału Konstytucyjnego co do konstytucyjności zaskarżonych regulacji, ale rozstrzygnięciem Sądu pytającego, czy działanie funkcjonariuszy Straży Granicznej, które – jak podkreśla Sąd – spowodowało szkodę, mieści się

w pełni w dyspozycji art. 130a Prawa o ruchu drogowym i w jakiej ono pozostaje relacji do treści art. 417 § 1 k.c.

Uznać zatem należy, iż pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego w niniejszej sprawie jest przedwczesne. Sąd pytający nie poczynił bowiem ustaleń, które winny poprzedzać skierowanie pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego, a przynajmniej nie zawarł tych ustaleń w uzasadnieniu pytania. Problem, który rozstrzygnąć ma Sąd pytający w zawisłym przed nim postępowaniu, dotyczy odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, a zatem kwestii obiektywnej bezprawności działań organów Państwa i wyrządzonej tym szkody oraz jej rozmiarów. Pytanie prawne mogłoby więc dotyczyć jedynie przepisów, które wyłączałyby lub ograniczały odpowiedzialność Skarbu Państwa. Tymczasem Sąd pytający nie wykazał, że kwestionowane przepisy odgrywają taką rolę. Co więcej, Sąd, rozstrzygając kwestię odpowiedzialności odszkodowawczej, nie uzasadnił, dlaczego ta odpowiedzialność ma być w aktualnym stanie prawnym wyłączona. Sąd poprzestał jedynie na wstępnym ustaleniu co do legalności decyzji o zatrzymaniu pojazdu powoda w chwili podjęcia tejże decyzji. Sąd pytający pominął natomiast dalsze ustalenia niezbędne do stwierdzenia, czy w danej sprawie zachodzi odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa, a także, czy na odpowiedzialność tę, a zwłaszcza jej zakres, mają wpływ przepisy zakwestionowane w pytaniu prawnym.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że w badanej sprawie pytanie prawne dotyczy przepisów, które nie pozostają w relewantnej relacji z rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed Sądem pytającym. Niespełnienie przesłanki funkcjonalnej oznacza zaś niedopuszczalność wydania merytorycznego orzeczenia w sprawie konstytucyjności zakwestionowanych

przepisów i skutkować musi umorzeniem postępowania na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

Dlatego wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego

Robert Hernand
Zastępca Prokuratora Generalnego